

## Z niewoli rosyjskiej.

Na wschodzie Europy traktat pokojowy zawarty w Brześciu Litewskim przyniósł pokój. Nie można wprawdzie dzisiaj przesądzać o jego trwałości, nie można również zachwycać się jego owocami. W każdym jednak razie, ma on tę jedną dobrą stronę, iż pozwolił na powrót do ojczyzny setkom tysięcy jeńców, którzy lata całe oddzieleni linią bojową od rodzin, pędzili smutne życie w niewoli. Już od dłuższego czasu płynie ta powrotna fala kilkoma szlakami ze Wschodu. Jedni wracają jako wymienieni, drudzy samodzielnie, korzystając z rewolucji, skrócili sobie smutne oczekiwanie i pospieszyli w rodzinne strony.

Główny szlak powrotny wiedzie przez Lwów i Kowel. Jeńcy wojenni, po przybyciu dostają się do obozów specjalnych, gdzie przebywają kwarantannę celem ustrzyżenia kraju przed zawleczeniem chorób zakaźnych z Rosji. Następnie po powrocie do kadr swoich otrzymują kilkotygodniowe urlopy do domu. Niestety — twarda konieczność wojenna nie pozwala całkiem ich już zwolnić i po kilkunastu dniach spędzonych wśród swoich najbliższych muszą znowu ruszać w świat, do nowych walk i trudów.

Jeden z większych takich obozów znajduje się w Szekelyudvarhely na Węgrzech. Zamieszczone ilustracje przedstawiają kilka scen z obozu, jak rozdzielanie przez panie komitetu opieki nad jeńcami podarunków dla świeżo przybyłych, oraz grupę oficerów pod wodzą pułkownika Hausmaningera, komendanta obozu.



Z niewoli rosyjskiej: Grupa oficerów w obozie w Szekelyudvarhely. (X) Komendant obozu pułk. Hausmaninger.

## Ministrowie w Krakowie.

W ostatnich dniach Kraków gościł w swych murach dwóch ministrów. Przez kilka dni bawił tu-

taj minister oświaty dr. Madeyski, po nim zaś minister dla Galicji dr. Gałęcki.

Minister dr. Madeyski w czasie swojego pobytu odwiedził szereg instytucji krakowskich, a także



Grupa powracających jeńców wojennych w obozie



Z niewoli rosyjskiej:

Panie rozdają podarunki powracającym z niewoli żołnierzom w obozie w Szekelyudvarhely.



Ministrowie w Krakowie: Minister oświaty dr. Madeyski (X) zwiedza Wawel. (F. Pierzchański, Kraków)

zwiedził szczegółowo Wawel i nowo otwartą „Smołą jamę”. Przyjmując następnie na posłuchaniu prezydenta miasta Krakowa Federowicza, przy omówieniu potrzeb Krakowa, między innymi dał bardzo ważne zapewnienie, że część szkół krakowskich zajętych dotychczas na szpitale wojskowe zostanie opróżniona i oddana z powrotem do użytku władz szkolnych.

Minister dla Galicji dr. Gałęcki bawił w Krakowie tylko jeden dzień. Przed południem przyjął na posłuchaniu przedstawicieli władz rządowych i autonomicznych, poczem udzielał posłuchań petentom. Minister zainteresował się żywo licznymi sprawami i potrzebami Galicji, a specjalnie Krakowa i wykazał prócz szczerzej woli i życzliwości również inicjatywę w przeprowadzaniu różnych postulatów.

Minister zainteresował się żywo ogromną katastrofą powodzi, jaka kraj nasz nawiedziła. Obszerny referat w tej sprawie przedłożyli mu radca Kowalikowski i starszy radca budownictwa Czechowicz. Obiecał też wydatną pomoc ze strony rządu w akcji ratunkowej.

## Nowy szef marynarki niemieckiej.

Akcja floty niemieckiej zaznaczyła się w obecnej wojnie najsilniej walką przy pomocy łodzi podwodnych. Walka ta miała w Niemczech wielu popleczników, ale i przeciwników. Prądy ścierające się w łonie Sejmu Rzeszy znajdują oddźwięk także i w kierowniczych stanowiskach zarówno wojskowych jak i politycznych. Obecnie zaczyna w Niemczech przeważać wpływ partii, która by chciała bezwzględnie tępić przeciwników, partii aneksyj i pokoju przez zwycięstwo oręża. Dzięki temu raz po raz ustępują z kierujących stanowisk ludzie, którzy nie chcieli bezwzględnie iść za hasłami wojennymi,